

AHOJ, PRZYGODO



Czy widzieliście naszą szkolną żaglówkę? Czy byliście jej załogą? My, tak. To było naprawdę ciekawe przeżycie. Razem z Panem Dariuszem Boratyńskim najpierw przygotowaliśmy żaglówkę, by potem móc wypłynąć na godzinny rejs po Jamnie. Wspólnie postawiliśmy żagle, wykonaliśmy inne potrzebne czynności, a gdy wszystko było gotowe, odbiliśmy od brzegu. Choć nasz rejs trwał krótko, dzięki Pani Agnieszce Kuś i Panu Boratyńskiemu, nauczyliśmy się sztuki sterowania. A trzeba przyznać, że początkowo było trudno, ale później za każdym razem radziłyśmy sobie coraz lepiej. Poznawałyśmy fachowe słownictwo. Już wiemy, co to znaczy być gotowym do zwrotu przez sztag. Uwierzcie, pływanie to naprawdę wielka frajda! Jednak zdajemy sobie sprawę, że żeglowanie to także duża odpowiedzialność. Pan Boratyński chciałby, aby coraz więcej osób uczęszczało na te zajęcia, oraz przystępowało do egzaminu na pierwszy stopień żeglarza. Wiemy, że jest on trudny i trzeba mieć dużą wiedzę i zdolności. Ale nasz opiekun stara się przygotować nas do tego jak najlepiej. Czy to nie byłoby fajne pojechać na Mazury i móc wynająć żaglówkę, spędzić cały dzień na wodzie? Właśnie dlatego zachęcamy wszystkich do spróbowania swoich sił w żeglowaniu!

Ola Oryszewska, Weronika Jamrozek

Poczuj chemię, do chemii...

-Z Panią Haliną Garmulewicz rozmawia Wiktoria Szulc

Jak długo uczy Pani w szkole?

Od 1999r

Jakie studia Pani ukończyła?

Uniwersytet śląski = Mat-Fiz-Chem

Politechnika Gliwicka = Matematyka stosowana

Uczy Pani chemii, fizyki i matematyki. Który z tych przedmiotów lubi Pani najbardziej i dlaczego ?

Matematykę-ponieważ kształtuje wyobraźnię, poszerza horyzonty myślowe.

Które z doświadczeń zrobionych na lekcji pamięta Pani do dzisiaj?

Otrzymywanie jodiny. Jod bardzo szybko sublimuje. Jod rozpuszczaliśmy w alkoholu etylowym. Alkohol etylowy miał bardzo małe stężenie i jod sublimował. Do końca lekcji żółte plamy pojawiły się na podłodze w pracowni chemicznej, a po 6 lekcjach w całej szkole.

Gdy była Pani mała, kim chciała Pani zostać?

Zawsze chciałam zostać kolejarzem.

W jakich szkołach Pani uczyła ?

W szkołach średnich (liceum) i gimnazjum.

Za którym razem zdała Pani prawo jazdy ?

Za pierwszym razem :))

Kto jest Pani wzorem do naśladowania ?

Moja mama, która zawsze dbała o innych, tylko nie o siebie. Pomagała zawsze biednym.

Jakie jest Pani największe marzenie ?

Przed pójściem na emeryturę chciałabym kupić sobie futro z soboli.

Jaki rodzaj filmów Pani lubi ?

Romantyczne.

Pani wymarzona podróż... ?

W Alpy Francuskie.

Ma Pani jakieś zwierzęta ?

Tak, mam psa Barego. Jest owczarkiem niemieckim.

Pani hobby to...

Pielęgnowanie ogrodu. Bardzo lubię pracę w ogrodzie

Co Panią skłoniło do bycia nauczycielem ?

Lubię pracę z młodzieżą i dziećmi.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

